

Ś.P. Fryderyk Jurjewicz

Tadeusz Machalski*

***Tekst z 1929 roku – zachowano język oryginału**

W dniu 21 lutego odszedł do wieczności ś. p. Fryderyk Jurjewicz. Śmierć jego okryła całe jeździectwo polskie ciężką żałobą. Polski sport konny traci w nim swego najwybitniejszego znawcę, najwytrawniejszego organizatora i najgorliwszego, wielkiego protektora.

Jego inicjatywie przypisać należy powstanie w Warszawie Towarzystwa Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych.

Jego poparciom przede wszystkim i niestrudzonej pracy Towarzystwo to zawdzięcza swój szybki rozkwit. Budowie-wspaniałego stadjonu w parku Łazienek Królewskich i każdorazowej organizacji i przygotowaniu zawodów konnych poświęcał wiele czasu, jako niestrudzony i gorliwie sprawie oddany kierownik. We wszelkich jego poczynaniach sportowych, cechowała go zawsze gorąca ambicja pracy i wysokie poczucie odpowiedzialności, by godnie zaprezentować polski sport jeździecki na arenie międzynarodowej.



W uznaniu niespożytych zasług dla rozwoju Towarzystwa Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych w Polsce ś. p. Fryderyk Jurjewicz został jako jeden z założycieli Towarzystwa, wybrany na Członka Honorowego Towarzystwa i Wice-prezesa Zarządu.

Z chwilą powitania w Polsce Polskiego Związku Jeździeckiego ś. p. Fryderyk Jurjewicz został wybrany pierwszym Wice-prezesem Zarządu Związku. W Zmarłym stracił Związek jednego ze swych twórców, który swoim doświadczeniem, głęboką wiedzą i oddaniem się sprawie przyczynił się w znacznej mierze do jego powstania i rozwoju.

Kraj stracił obywatela dobrze zasłużonego Ojczyźnie i gorącego patriotę. Stratę swojego nieodżałowanego opiekuna i światłego kierownika oplakują wszystkie towarzystwa sportu konnego. Ubyła siła twórcza, oddana całą duszą i sercem pracy mozolnej, cichej, a owocnej, przyczyniającej się w swych niezaprzeczalnych wynikach do sławy dobrego imienia Polski.

Niech mu ta ziemia rodzinna, którą tak ukochał, lekką będzie. Niech życie jego przykładem nam świeci.

Cześć zasługom wielkiego męża.